

***Tradycje i nowoczesność. Początki państwa polskiego na tle środkowoeuropejskim w badaniach interdyscyplinarnych*, red. H. Kóčka-Krenz, M. Matla, M. Danielewski, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2016, ss. 325**

Kwestie związane z początkami polskiej państwowości były już wielokrotnie podejmowane w literaturze. Ostatnio nawet pojawiło się na rynku wydawniczym więcej tego rodzaju prac w związku z 1050. rocznicą przyjęcia chrztu przez Mieszka I. Recenzowana książka zdecydowanie wyróżnia się na tle w zasadzie całego zbioru prac poświęconych początkom Polski. Otóż w prezentowanym tomie kluczowe dla początków polskiej państwowości zagadnienia omawiane są w szerokiej interdyscyplinarnej perspektywie. Tom zawiera artykuły autorstwa historyków, archeologów, antropologów i biochemików.

Książka, którą czytelnik dostaje do ręki, powstała jako zapis problemów omawianych na międzynarodowej konferencji naukowej w czerwcu 2015 r. w Poznaniu. Organizatorami spotkania byli: Instytut Historii i Instytut Prahistorii UAM oraz Instytut Chemii Bioorganicznej PAN w Poznaniu. Już tylko wyliczenie organizatorów konferencji, co jednocześnie przekłada się na tematykę podejmowaną w omawianej monografii, budzi zrozumiałe zainteresowanie z racji złączenia we wspólnej problematyce tak przecież różnych dyscyplin naukowych jak historia i biochemia. Tylko ten argument byłby wystarczający, aby sięgnąć po rzeczoną publikację. Otwarcie badań nad początkami państwa polskiego, czy w ogóle nad problemami wczesnego średniowiecza, na ustalenia, jakie mogą przynieść w tej materii nauki ścisłe, jest perspektywą wielce kuszącą i obiecującą. Tu jednak przed czytelnikiem pojawia się dodatkowa zachęta, ponieważ dowiaduje się już ze wstępu (w ostatnim rozdziale – podsumowującym, rzecz wyłożono szczegółowiej), że owa książka jest tylko jedną – jak się domyślam – z wielu prac, które powstaną w wyniku realizacji projektów badawczych: „Wielkopolska średniowieczna: społeczeństwo i dynastia w kontekście genezy i składu etnicznego” oraz „Dynastia i społeczeństwo państwa Piastów w świetle zintegrowanych badań historycznych, antropologicznych i genomicznych”.

Publikacja została podzielona na trzy zasadnicze części. Pierwsza zatytułowana *Historiografia* zawiera siedem rozdziałów autorstwa międzynarodowej grupy badaczy. Z polskich mediewistów znajdziemy w niej teksty: Edwarda Skibińskiego, Tomasza Jasińskiego, Romana Michałowskiego i Marzeny Matli. E. Skibiński (*Kronikarze polscy o początkach państwa polskiego*) daje czytelnikowi wgląd w sposób, w jaki w zabytkach piśmiennictwa polskiego średniowiecza konstruowano narrację o po-

czątkach państwa i dynastii. Wykład ułożony chronologicznie konstatuje Autor trafnym stwierdzeniem, że narracje historyczne rodzimych kronikarzy były swoistymi mitologiami historycznymi. Teksty te miały na celu wskazanie, jak wspólnota wojowników zamieniła się we wspólnotę chrześcijańską, jednoczącą tych, którzy chcieli poddać się jej władzy. Niezwykle interesująco przedstawia się następny rozdział tomu – jego autorem jest Tomasz Jasiński (*Założyciele państwa – pochodzenie rodu Piastów w historiografii*). Czytelnik otrzymuje klarowny i porywający wręcz wykład wyjaśniający pochodzenie wciąż funkcjonujących na obrzeżach nauki poglądów o normańskim pochodzeniu Mieszka. Autor, wyczerpująco udowodniwszy słowiańską genezę państwa Piastów, nie wyklucza obecności wojowników skandynawskiego pochodzenia w książęcej drużynie. Zwięźle przedstawia aktualne poglądy badaczy na ten temat. Ostatnia, dość krótka, część tekstu poświęcona jest najnowszej teorii o początkach polskiej państwowości, która w założycielach państwa upatruje przybyszów z Moraw¹. T. Jasiński przyznaje, że nie można zaprzeczyć pewnym wielkomorawski wpływom na przełomie IX i X w. na osadnictwo na obszarze Wysoczyzny Gnieźnieńskiej, jednak brakuje przekonujących dowodów na morawskie pochodzenie elit, które ukształtowały państwo Piastów. Z racji jasności argumentacji odnośnie do tak ważnego i budzącego wiele emocji zagadnienia, jakim jest pochodzenie pierwszego władcy Polski, rozdział ten powinien stać się lekturą obowiązkową dla wszystkich pasjonatów historii średniowiecza. Kolejny artykuł omawianej publikacji koresponduje w swojej tematyce z rozdziałem zaprezentowanym powyżej. Roman Michałowski (*Aleksander Gieysztor o początkach państwowości polskiej*) daje czytelnikom zwięzłą charakterystykę metody badawczej, którą wielki polski historyk Aleksander Gieysztor stosował do wyjaśniania problemów początków państwa polskiego. Podstawą wszelkich ustaleń Gieysztora było przyjęcie założenia, że do interpretacji zdarzeń potrzeba nie tylko świadectwa źródeł, ale również teorii, za pomocą której interpretuje się fakty. Istotną kwestią w kontekście omawianego tomu, który przecież otwiera czytelnika na badanie interdyscyplinarne, a poruszoną w niniejszym rozdziale, jest wskazanie, że A. Gieysztor już w 1948 r. postulował konieczność współpracy między historykami a archeologami przy badaniach nad początkami państwa polskiego. Problematyka związana z początkami państwa, tu czeskiego, podjęta została w artykule autorstwa Marzeny Matli (*Od plemienia do państwa. Początki władztwa Przemyślidów w źródłach i historiografii: konsensus czy potrzeba nowej dyskusji*). W dość obszernym artykule Autorka przedstawia wszystkie kluczowe obszary badań, w których należy szukać wskazówek co do przebiegu formowania państwa czeskiego. Mamy więc omówione teksty źródłowe dotyczące najdawniejszych dziejów Kotliny Czeskiej. Nieodmiennie w wykładzie pojawia się odniesienie do fundamentalnego problemu czeskiego wczesnego średniowiecza, czy można mówić o jednym „plemieniu Czechów”, czy też Kotlinę zasiedlało kilka różnych grup plemiennych. Do dyskusji historiograficznej M. Matla włącza dane będące efektem najnowszych ustaleń czeskich badań archeologicznych. W rezultacie

¹ Tezę tę rozwija Przemysław Urbańczyk, którego książka została przywołana w niniejszym artykule. Zob. P. Urbańczyk, *Mieszko Pierwszy Tajemniczy*, Toruń 2012.

otrzymujemy kompletny zestaw problemów badawczych odnośnie do początków czeskiej państwowości, nad którym, co Autorka słusznie podkreśla, prace powinny być prowadzone w sposób interdyscyplinarny. Blisko czeskiej problematyki pozostaje też tekst Davida Kalhousa (*Velká Morava v pojetí poválečné české historiografie a archeologie. Sonda do problematiky pojetí státu a společnosti*). Jest to jeden z trzech artykułów badaczy spoza Polski (oprócz Dániela Bagi i Vratislava Vaníčka) zamieszczony w tej części publikacji. David Kalhous w swoim tekście odnosi się do jednego z głównych, a tym samym i mocniej eksplorowanych wątków środkowoeuropejskiego wczesnego średniowiecza. Tematyka związana z funkcjonowaniem Państwa Wielkomorawskiego posiada całkiem sporą, żeby nie powiedzieć ogromną, literaturę. I to zarówno historyczną, jak i archeologiczną. D. Kalhous skupił się na interesującym wycinku studiów nad historią Wielkich Moraw, tj. nad dyskusją prowadzoną w latach pięćdziesiątych XX w. pomiędzy marksistowskimi (jak sam stwierdza) historykami i archeologami na temat funkcjonowania wielkomorawskiej społeczności. W rezultacie otrzymujemy ciekawy tekst, gdzie oprócz danych historycznych odnoszących się do średniowiecza wyłożono, w jaki sposób przyjęta a priori ideologia polityczna decydowała o konkluzjach naukowych co do problemów wczesnego średniowiecza. Tekst Dániela Bagi (*Powstanie monarchii Arpadów*), jak stwierdza sam Autor, dotyczy długiego procesu społeczno-politycznego zakończonego założeniem państwa węgierskiego. Okres ten, jak czytamy w niniejszym rozdziale, trwał od połowy IX aż do końca wieku XI. W owym czasie obserwujemy przejście od związku plemion węgierskich, przez hegemonię rodu Arpadów, aż do wyewoluowania zinstytucjonalizowanego systemu administracyjnego i kościelnego. Autor wyklada historyczne i historiograficzne problemy, z jakimi spotykają się badacze tego zagadnienia. Ostatni artykuł zamykający tę część publikacji dotyczy roli drużyny w procesie formowania się wczesnych państw w Europie średniowiecznej. Vratislav Vaníček (*Otázka role družiny při formování raného státu ve střední Evropě*) omawia zagadnienie funkcjonowania przy władcy wczesnego państwa różnego rodzaju drużyny, czy to złożonej z przedstawicieli lokalnej społeczności, czy drużyny „zwodowej“, w której skład wchodziłi obcy, zaprawieni w bojach najemnicy. Autor podszedł do prezentowanego tematu dość szeroko. W swoim wykładzie nie ogranicza się do obszaru Europy Środkowej, ale dyskutuje również rolę drużyny przy formowaniu się państwa ruskiego. W tekście czytelnik znajdzie także passusy poświęcone początkom czeskiej państwowości oraz anonsowany już w tej publikacji wątek domniemanych związków dynastycznych Piastów z morawskimi Mojmirowicami.

Druga część prezentowanego tomu zatytułowana została *Archeologia*. W tej partii pracy zamieszczono sześć artykułów. Wszystkie one, z różnych perspektyw, odnoszą się do badań nad początkiem państwa; cztery z nich poświęcono władztwu Piastów, dwa dotyczą państwa czeskiego. Hanna Kóčka-Krenz (*Badania milenijne w perspektywie archeologicznej*) prezentuje historię powojennych badań archeologicznych i powołania w 1949 r. Komitetu Badań nad Początkami Państwa Polskiego. Co istotne w kontekście tematyki omawianego tomu, wspomniany Komitet miał za zadanie działać na dwu dotychczas odrębnych polach. Badania nad początkami państwa polskiego miano prowadzić zarówno za pomocą archeologii, jak i historii. Kolejny etap rozwoju

badan archeologicznych nad początkami państwa Piastów omawia Michał Kara (*Archeologia o początkach państwa Piastów. Nowe aspekty i wyniki badań*). Autor stwierdza, że przełom w uznawaniu badań archeologicznych za istotne przy studiach nad początkami państwa polskiego przyniosły dopiero wyniki badań z lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX w. M. Kara zwięźle referuje poglądy archeologów poznańskich, wrocławskich i warszawskich odnośnie do procesu formowania się państwa Piastów. Autor podsumowuje, że choć koncepcje przedstawicieli różnych szkół archeologicznych mogą być odmienne pod względem metod, za pomocą których pierwsi Piastowie budowali swoje państwo, czy też spierać się o zasięg obszaru tego władztwa, to w zasadniczej materii są ze sobą zgodni. Najstarsze państwo piastowskie nie powstało na skutek długich procesów ewolucyjnych. Był to zarazem organizm trwały, zdolny do funkcjonowania pod panowaniem władców przyrodzonych, co implikuje istnienie charyzmatycznego rodu, którego przedstawiciele mogli wymusić posłuch na zależnej od nich ludności. Dwa kolejne rozdziały monografii poświęcono problemom inkorporowania do władztwa Piastów ziem ościennych w świetle wyników badań archeologicznych. Wojciech Chudziak i Ewelina Siemianowska omawiają kwestie związane z przyłączeniem do państwa Piastów Pomorza Środkowego (*Problem przyłączenia Pomorza Środkowego do państwa pierwszych Piastów. Głos archeologa*). Ilustrowany mapami artykuł przynosi ciekawe spostrzeżenia odnośnie do roli szlaków komunikacyjnych (Autorzy mówią o infrastrukturze komunikacyjnej) jako czynnika służącego do rozpoznania polityczno-ekonomicznych powiązań. Marcin Danielewski w kontekście wyników badań archeologicznych omawia proces włączania Kujaw w obręb piastowskiej władzy (*Kujawy plemienne a formowanie się władztwa Piastów w świetle dotychczasowych badań osadniczych*). Autor zwraca uwagę, że w stosunku do obszaru Kujaw Piastowie nie stosowali wyłącznie, zwykle praktykowanej, taktyki niszczenia starych grodów i budowania nowych, ale mamy potwierdzone przypadki wykorzystywania przez nich grodzisk o starszej metryce. Artykuł dopełniają bardzo dobrej jakości fotosy kujawskich grodzisk. Dwa ostatnie teksty tej części publikacji dotyczą najnowszych ustaleń archeologów o początkach państwa czeskiego. Ivona Boháčová (*Archeologie a studium raného českého státu. Současná východiska*) przedstawia nie tylko te dotyczące chronologii zasiedlenia Kotliny Czeskiej, ale daje również informacje o najświeższych odkryciach archeologicznych co do kształtu najstarszych przemysłowych ośrodków: Pragi, Budecza i Starej Bolesław. Tekst znakomicie uzupełniają mapy Kotliny Czeskiej i Pragi. Ostatni rozdział działu *Archeologia* poświęcony jest badaniom kultury materialnej elit w IX i X w. na przykładzie czeskim. Nad'a Profantová (*Archeologia elit w IX-X wieku na przykładzie Czech*) omawia znaleziska ze stanowisk grodowych i cmentarzysk usytuowanych w obrębie Kotliny. Autorka słusznie zauważa, że przy odkryciach z okresu przed upowszechnieniem się pochówków szkieletowych trudno stwierdzić, czy odnalezione przedmioty należały do przedstawiciela elity, czy są świadectwem przemieszczania się kupców bądź starc wojennych. Zwraca też uwagę na wyodrębnienie się elity kościelnej. Materialnymi zabytkami, jakie po niej pozostały, są na przykład stilusy, okucia ksiąg czy rogowe okładziny relikwiarzy. Czytelnik dzięki materiałowi ikonograficznemu uzupełniającemu tekst ma możliwość zo-

baczyć wymienione artefakty. N. Profantová konstatuje, że choć w wyniku badań archeologicznych widać, że elity Kotliny Czeskiej w połowie X w. były uboższe niż te z okresu starszego (morawskiego), to korzystały z symboli statusu społecznego analogicznych do późniejszych okresów epoki. Były to: miecze, proporce, bogate rzędy końskie, ozdoby z motywem orła oraz luksusowa jedwabna i futrzana odzież.

Trzecia i zarazem ostatnia część prezentowanej publikacji zatytułowana została Interdyscyplinarność w badaniach historycznych – genomika i antropologia. Znajdujemy w niej trzy teksty. Rozdział pierwszy (Pozyskiwanie i analiza kopalnego DNA) poświęcono genomice, czyli badaniom genomu organizmów. Jego autorzy Luiza Handschuh, Małgorzata Marcinkowska-Swojak, Anna Philips, Ireneusz Stolarek, Piotr Kozłowski i Marek Figlerowicz tłumaczą czytelnikom, czym jest genom, z jakich części składa się genom człowieka, na czym polegają analizy DNA, czyli cząsteczek kwasu dezoksyrybonukleinowego. Tekst ten, dość trudny dla laika, jest jednocześnie niezwykle interesujący. Otóż zapewne niezbyt wiele osób zajmujących się badaniem przeszłości wie, że kopalny DNA, czyli pozyskiwany z np. ludzkich szczątków (nazwany fachowo *ancient DNA*, czyli aDNA) pod wieloma względami bardzo różni się od DNA pobranego od organizmów żywych. Najlepszym materiałem do uzyskania aDNA są zęby, włosy i kości o wysokiej gęstości. Autorzy wyjaśniają, jak wiele trudu należy sobie zadać, aby z badania pozyskanego aDNA (analiza bioinformatyczna aDNA) otrzymać dane przydatne w historyczno-archeologicznych ustaleniach. Mimo tak skomplikowanych zabiegów, jakie trzeba wykonać przy badaniu aDNA, Autorzy podają, że udało się poznać sekwencję genomów wielu wymarłych gatunków, w tym odległych przodków człowieka. Kolejny tekst w tej partii publikacji poświęcony jest wynikom badań antropologicznych nad ludnością zamieszkującą dorzecze Odry i Wisły w średniowieczu. Janusz Piontek (*Ludność dorzecza Odry i Wisły od późnej starożytności do średniowiecza. Wyniki badań antropologicznych*) porusza w swoim tekście zagadnienie nadal budzące wiele emocji, tj. problem etnogenezy Słowian i wskazanie ich praojczyzny. Autor zebrał na ten temat najważniejsze głosy dominujące we współczesnej nauce. Wyniki wykorzystania analiz odległości biologicznych między populacjami wskazują, że ludność z dorzecza Wisły i Odry, zamieszkująca tam w okresie rzymskim, pod względem morfologicznym nie różniła się od ludności zamieszkującej te tereny we wczesnym średniowieczu. Zatem, jak stwierdza Autor, nie można utrzymać stawianej przez niektórych historyków i archeologów tezy o wymianie ludności w dorzeczu Odry i Wisły między okresem wpływów rzymskich a średniowieczem. J. Piontek podsumowuje swój wywód konstatacją, że wyniki badań antropologicznych dowodzą istnienia ciągłości biologicznej zasiedlenia na obszarze zajmowanym przez Słowian zachodnich.

Rozdział ostatni omawianej publikacji zapoznaje czytelnika z całością, anonsowanego we wstępie, niezwykle interesującego projektu podjętego przez poznańskich badaczy. Rozdział zatytułowany *Dynastia i społeczeństwo państwa Piastów w świetle zintegrowanych badań historycznych, antropologicznych i genomicznych – podstawowe założenia i cele projektu realizowanego przez Poznańskie Centrum Archeogenomiki* został podpisany przez dziesięcioro badaczy. Są to: Luiza Handschuh, Marzena Matla, Anna Juras, Andrzej Legocki, Piotr Kozłowski, Józef Dobosz, To-

masz Jasiński, Janusz Piontek, Hanna Kóčka-Krenz, Marek Figlerowicz. Czytelnik ma szansę dowiedzieć się, czym zajmuje się archeogenomika. Otóż jest to metoda naukowa wykorzystująca zintegrowane multidyscyplinarne podejście do badania przeszłości, czyli historii, za pomocą nowatorskich metod właściwych dla biologii molekularnej i antropologii. W celu prowadzenia takich badań powołano Poznańskie Centrum Archeogenomiki. Dla realizacji projektu stworzono trzy zespoły badawcze: historyczno-archeologiczny, antropologiczno-genetyczny i genomiczno-bioinformatyczny. Uczestnicy projektu mają nadzieję, że włączenie do badań nad przeszłością nowoczesnych narzędzi z obszaru genetyki, antropologii i biologii molekularnej pozwoli badaczom wyjść z zamkniętego kręgu hipotez odnośnie do zagadnień dotyczących początków Polski poprzez dostarczenie nowych informacji, do których nie da się dojść tradycyjnymi metodami nauk historycznych. Owe nowe dane mają być wykorzystane przy dyskusjach nad kluczowymi problemami związanymi z początkiem państwa polskiego: pochodzeniem populacji zamieszkującej dorzecza Odry i Wisły; weryfikacją hipotez o związkach historycznej ludności Wielkopolski z populacjami sąsiadującymi; wreszcie sprawa najważniejsza – pochodzeniem dynastii Piastów i składem etnicznym elit politycznych w okresie formowania się pierwszego państwa piastowskiego.

Prezentowana książka daje czytelnikowi syntetyczny zestaw zagadnień dotyczących początków państwa polskiego. Mamy więc bogatą część historiograficzną, wypełnioną tekstami, które w szerokiej perspektywie, również geograficznej, omawiają problemy badawcze związane z wykształcaniem się państwa. W części archeologicznej zreferowano dotychczasowe wyniki badań i toczącą się wokół nich dyskusję. Ostatnia partia tekstów bezpośrednio wprowadza czytelnika w nowatorskie plany poznańskiego środowiska naukowego w kwestii badań nad początkami państwa polskiego. Można chyba zakładać, że omawiana monografia jest swego rodzaju przygotowaniem gruntu dla prac, które mają zostać zrealizowane. Pozostaje tylko oczekiwać na dalsze wyniki badań i idące za nimi publikacje.

JOANNA SOBIESIAK
UNIWERSYTET MARIII CURIE-SKŁODOWSKIEJ
W LUBLINIE